

Sygn. akt II K 1512/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Andrzej Wojtaszko

Protokolant Agata Zielińska

przy udziale prokuratora Doroty Kosztyła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17 marca, 21 czerwca 2016 roku, 23 lutego, 19 maja, 2 czerwca, 10 sierpnia, 14 listopada 2017 roku i 12 czerwca 2018 roku sprawy:

D. S. (1), urodzonego (...) w G., syna K. i D. z domu C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 7 lutego 2015 r. w G. pomógł Ł. P. (1) w popełnieniu czynu zabronionego tj. podpaleniu samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 105 000 zł należącego do M. W. (1) poprzez dostarczenie mu benzyny

tj. o przestępstwo z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k. k.

I. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. oskarżonego D. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego czynu, z tym dodatkowym ustaleniem, iż dopuścił się tego czynu wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, czyn ten kwalifikuje z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k. k. i za to przy zastosowaniu 19§1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k. k. na podstawie art. 288 § 1 k. k. w zw. z art. 34 § 1 i 2 k. k. w zw. z art. 35 § 1 k. k. skazuje go na karę 7 (siedmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 63 § 1 k. k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 4 marca 2015 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze oraz § 2, §4 ust. 1,2 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku na rzecz adwokata M. Z. kwotę (...),80 (słownie: tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć i 80/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu;

IV. na mocy art. 624 §1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym na mocy art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) od opłaty;

Sygn. akt II K 1512/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 6 na 7 lutego 2015 roku około 0:10 godziny M. W. (1) przebywając w swym mieszkaniu zlokalizowanym na II piętrze przy ul. (...) usłyszał dobiegający z zewnątrz huk, a następnie odgłos alarm swojego samochodu. W oknie mieszkania zauważył łunę pożaru. Szybki zbiegł na dół po wyjściu na ulicę zauważył, iż pali się jego samochód marki M. (...) o nr rej. (...) . M. W. (1) próbował bezskutecznie ugasić ogień, na miejsce przybyła straż pożarna oraz około godz. 0.20 wezwani funkcjonariusze Komisariatu II Policji w G.. Samochód marki M. (...) o nr rej. (...) należący do M. W. (1) został zniszczony całkowicie. Wartość samochodu wyniosła 105 tys. złotych.

Przyczyną pożaru ww. samochodu było jego podpalenie za pomocą cieczy łatwopalnej, najprawdopodobniej cieczy ropopochodnej. Ciecz ta została wylana pod kołami przednimi samochodu oraz prawdopodobnie na przednie błotniki i tylny bagażnik, a następnie podpalona zapalniczką lub zapalkami w obrębie kół przednich.

Do podpalenia samochodu doszło w następujących okolicznościach.

W godzinach wieczornych 6 lutego 2015 roku około godziny 19-ej pod kinem Krewetka w G. spotkali się D. M. (1), Ł. P. (1), Ł. K. (1) oskarżony D. S. (1). Ł. P. (1) na miejsce wcześniej umówionego spotkania przyszedł razem z D. W.. czwórka młodych mężczyzn spożywała alkohol, piwo i wódkę, po pewnym czasie przeszli razem w kierunku ul. (...) a następnie udali się do miejsca zamieszkania Ł. P. (1), gdzie ten na klatce schodowej powiedział pozostałej 3 mężczyznom, że chce podpalić samochód, nie powiedział im jedynie, iż ma to zrobić na zlecenie osoby trzeciej o pseudonimie (...). Osoba ta wcześniej wskazała jemu miejsce parkowania pojazdu. Ł. P. (1) poprosił D. S. (1) i Ł. K. (1), aby kupili jemu benzynę, dał im pieniądze na jej zakup. D. S. (1) i Ł. K. (1) poszli na stację paliw Lotos znajdującą się na ul. (...), gdzie to pojemnika z dystrybutora nalali paliwo, za którą jeden z nich zapłacił. Następnie cała czwórka razem przeszła na ul. (...), gdzie miał stać samochód, który miał podpalić Ł. P. (1). Tym samochodem okazał się m. stanowiący własność M. W. (1). Ł. P. (2) podszedł do tego samochodu, wylał substancję otrzymaną od D. S. (1) i Ł. K. (1), przy użyciu zapalniczki podpalił go. Pozostała 3 mężczyznom obserwowała to z pewnej niewielkiej odległości, następnie cała 4 mężczyzn uciekła.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 867/15 Ł. P. (1) został skazany za czyn z art. 288§1 k.k. polegający na zniszczeniu poprzez podpalenie w dniu 7 lutego 2015 roku samochodu m. o nr rej. (...) na szkodę M. W. (1).

Dowód: z akt sprawy II K 867/15 zeznania świadków M. W. (1) k. 10-11, M. M. k. 12v-13, M. D. k. 24v-25v, D. Z. k. 26v-27, Ł. Ł. (1) k. 28v-29, T. S. k. 52-53, P. K. k. 101-102, M. W. (2) k. 104-105, D. M. (1) k.143-145, 177-178, wyjaśnienia Ł. P. (1) k.257-259, zeznania M. K. (1) k.403-405, 445-447,448v-449, zeznania Ł. K. (1) k.284-287 protokół oględzin k. 7-8v, 14-16, 54-55, protokół zatrzymania rzeczy k. 40-42, wydruk zdjęć z nagrania monitoringu stacji LOTOS k. 59-92, protokoły zatrzymania osoby, przeszukań k.122-124v, 136-137, 160-160v, 163-166, kalkulacja wartości pojazdu k. 152-154, protokół eksperymentu procesowego z nagraniem k.172-174v, 175, opinia biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i pożarnictwa k. 179-192 , materiał poglądowy z nagrania monitoringu ze stacji paliw 194-197, opinia z zakresu badań chemicznych k. 421-422, dokumentacja fotograficzna k. 309-314, opinia psychologiczna dotycząca D. M. (1) k.402-405, scan wiadomości z komunikatora internetowego pomiędzy D. M. (2) a M. K. (1) k. 450-451, protokół oględzin telefonu komórkowego k.452-454, wyrok z dnia 21 grudnia 2015 roku k. 534, wyrok k.

Z akt sprawy IIK 1512/15: postanowienie w przedmiocie ujawnienia zeznań świadków k.252, 426v, opinia z zakresu badań wizualnych KWP LK w G. k. 268-284, zeznania Ł. P. (1) k.458v, M. K. (1) k. 459, opinia Biura (...) w L. z zakresu badań antropologicznych k.501-585, koperta z zawartością DVD i CD , protokół rozprawy z odtworzeniem nagrań eksperymentu procesowego z udziałem D. M. oraz płyt DVD i CD z poz. 4,5 i 7 z koperty k. 586 – k. 610-611;

Przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 4 marca 2015 roku D. S. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Zaprzeczył by 7 lutego w ogóle był w G.. Zna Ł. P. (1) – to jego dobry kolega oraz D. M. (2) i Ł. K. (1). Nic nie wie o podpaleniu M.. Nie kupował benzyny na prośbę Ł. P. (1). Po okazaniu zdjęć z monitoringu ze stacji paliw zaprzeczył aby to on był na tych zdjęciach i nie wie kto na nich jest. Nigdy nie miał takiej kurtki jak widoczny na tych zdjęciach mężczyzna.

Oskarżony nie stawiał się na rozprawie, odczytano wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego akta sprawy II K 867/15 k. 266 .

Protokół rozprawy k.249

Oskarżony posiada wykształcenie podstawowe, jest kawalerem, pozostaje na utrzymaniu rodziców, nie uzyskuje dochodu. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w gimnazjum zaocznym, z której to zrezygnował w II klasie. W dniu 6 kwietnia 2016 roku uległ wypadkowi komunikacyjnemu, przed wypadkiem podejmował się prac dorywczyczych w branży budowlanej. Stan zdrowia umożliwia oskarżonemu uczestniczenia w postępowaniu karnym.

Dowód: dane z wyjaśnień podejrzanego akta II K 867/15 k. 264-265,

Wywiad środowiskowy k. 361-363, opinia sądowo-lekarska k.380-385

Oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego zaburzenia osobowości w sferze charakteru oraz obniżenie funkcji poznawczych – etiologia ww. odchylen w stanie psychicznym jest urazowa i powstała wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 roku. Normy współżycia społecznego oskarżony zna i rozumie w sposób prawidłowy. W odniesieniu do zarzucanych mu czynów warunki art. 31§1 i 2 k.k. nie mają zastosowania. W aktualnym stanie zdrowia może on uczestniczyć w czynnościach procesowych, ale jego stan psychiczny nie pozwala na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 438-440

Oskarżony D. S. (1) w dacie popełnienia zarzucanego czynu nie był karany sądownie. Po dacie 6 lutego 2015 roku był karany sądownie wyrokami Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku za przestępstwa: z art. 158§1 k.k. i art. 190§1 k.k. popełnione 24 lutego 2015 roku, z art. 278§1 k.k. popełnione wspólnie iw porozumieniu z Ł. P. (1) w dniach 26 stycznia i 6 lutego 2015 roku. Z ustaleń sądu w sprawie II K 654/15 wynika, iż w dniu 6 lutego 2015 roku Ł. P. (1) i D. S. (1) wraz z D. M. (1) udali się na teren budowy przy ul. (...) w G. w celu dokonania zaboru kabli. Ł. P. (1) i D. S. (1) weszli do budynków będących w trakcie budowy, które pozostawały otwarte, gdyż nie miały drzwi i okien, a D. M. (1) pozostał na zewnątrz, aby „stać na czatach”. Będąc w budynkach Ł. P. (1) i D. S. (1) korzystając z nożyc do cięcia, przyniesionych przez Ł. P. (1), poobcinali ze ścian kable - 400 mb kabla 4 x 1,5 o łącznej wartości 984,00 złote oraz 250 mb kabla 3 x 1,5 o łącznej wartości 430,00 złotych. Oskarżeni dokonali zaboru poobcinalnych w ten sposób kabli i wraz z D. M. (1) opuścili teren budowy. Następnie wszyscy trzej udali się do D. M. (1) na działkę, gdzie wypalili kable. Mężczyźni sprzedali skradzione kable w punkcie skupu złomu na O. Dolnej w G., z czego uzyskali kwotę 150 złotych, którą się podzielili. Łączna wartość skradzionych kabli, stanowiących własność (...) Sp. z o.o. Sp. K z siedzibą w L., wynosiła 1414,00 złotych.

Dowód: dane o karalności k.435-436 , odpisy wyroków k. 239-241, 590-602

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia powyższego stanu faktycznego Sąd dokonał w oparciu o całokształt zabranego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o osobowe i nieosobowe źródła dowodowe.

Sąd uznał za wiarygodne w pełni zeznania M. W. (1), M. M., M. D., D. Z., Ł. Ł. (1), T. S., P. K., M. W. (2) – zeznania ww. ujawniono bez odczytywania za zgodą obecnych stroni i obrońcy, ww. , w tym pokrzywdzony M. W. widzieli po podpaleniu m. jedną uciekającą osobę – i był to sprawca podpalenia Ł. P. (1), nie byli jednak w stanie go rozpoznać, więc co do zasady ich zeznania były mało przydatne w zakresie ustalenia sprawstwa D. S. (1). W postępowaniu nie była kwestionowana wskazana przez pokrzywdzonego wartość ww. samochodu, nie było kwestionowane to, że został podpalony, że na skutek podpalenia uległ zniszczeniu.

Również wiarygodne były, ale nieprzydatne do czynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa D. S. (1), ujawnione bez odczytywania, zeznania E. P., J. B., Ż. P., A. K..

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom członkom rodziny D. S. (1) tj. D. S. (2), K. S. (1), K. S. (2) i M. R. w zakresie w jakim zeznali, iż czasie rozpoznawanego zdarzenia oraz w godzinach je poprzedzających oskarżony nie mógł być w G. gdyż przebywał wraz z rodziną w miejscu zamieszkania, gdzie odbywała się rodzinna impreza, tak więc nie mógł on mieć nic wspólnego z podpaleniem. W ww. zakresie zeznali oni w ocenie Sądu nieprawdę, albowiem ich twierdzeniom przeczą zeznania i wyjaśnienia Ł. P. (1), zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym przez D. M. (1) i Ł. K. (1) oraz pośrednio zeznania M. K., Ł. P., D. M. i Ł. K. w ww. zeznaniach i wyjaśnieniach zgodnie zeznali iż przebywali razem 6 i nocą z 6 na 7 lutego 2015 roku w towarzystwie (...). Istotne, podważające depozycje świadków członków rodziny oskarżonego, są ustalenia poczynione przez Sąd w innej sprawie gdzie skazany został D. S. (1) tj. w sprawie II K 654/15 - oskarżony został tam skazany wspólnie z Ł. P. (1) za przestępstwo z art. 278§1 k.k. popełnione wspólnie z D. M. (1) w G. w dniu 6 lutego 2015 roku przy ul. (...). Oczywistym jest więc, iż oskarżony w dniu 6 lutego 2015 roku przebywał w G. w towarzystwie (...), Ł. P. (1) i Ł. K. (1). Jednocześnie wnioski opinii z zakresu badań antropologicznych (...) w L. są zgodne z twierdzeniami członków rodziny oskarżonego, iż to nie wizerunek D. S. (1) znajduje się na nagraniu monitoringu stacji paliw jako osoba płacą za paliwo i nalewające wcześniej je z dystrybutora, niemniej jednak na dowodowym monitoringu widoczne są dwie osoby i to druga z tych osób a nie płacą za paliwo, w chwili płacenia jest w posiadaniu naczynia z zatankowanym wcześniej paliwem. Sąd nie miał więc żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na wyjaśnieniach Ł. P. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz jego zeznaniach złożonych przed sądem, które co do zasady uznał za wiarygodne. Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom Ł. P. (1) z rozprawy, w części, gdzie ww. wskazał, iż oskarżony nie wiedział po co jest mu potrzebne to paliwo. Zeznania w tej części są sprzeczne z wyjaśnieniami złożonymi w śledztwie przed prokuratorem, które to wyjaśnienia Ł. P. (1) po odcytnaniu jemu ich treści podtrzymał, oświadczając iż wyjaśniając lepiej pamiętał okoliczności niż w dacie składania zeznań. Nadto nielogiczne jest dla jakiego innego celu miał on prosić oskarżonego i Ł. K. o zakup paliwa w godzinach nocnych i do tego nie posiadając żadnego pojazdu do którego paliwo to mogło zostać użyte. Stąd też prawdziwe były jego depozycje w śledztwie gdzie wskazał, iż oskarżony wiedział po co jemu to paliwo, a jedynie ukrył fakt przed kolegami, iż podpalenia ma dokonać na zlecenie osoby trzeciej. Ł. P. (1) wyjaśniając w śledztwie przyznał się do winy, dokładnie przedstawił okoliczności czynu jak i poprzedzające jego popełnienia, a brak było uzasadnionych podstaw do kierowania podejrzeń na inną osobę sprawstwa. Za wiarygodnością zeznań ww. przemawia, zdaniem Sądu, również to, że nie miał on racjonalnych powodów do bezpodstawnego, niezgodnego z rzeczywistością przypisywania oskarżonemu popełnienia zarzucanego czynu.

Świadkowie D. M. (1) i Ł. K. potwierdzili fakt przebywania w towarzystwie (...) wieczorem i nocą z 6 na 7 lutego 2015 roku. Co do opisu co wówczas cała 4 mężczyźni robili, sąd nie dał wiary zeznaniom Ł. K. (1) jako sprzecznym z depozycjami Ł. P. (1), D. M. (1) i czynności eksperymentu procesowego i odtworzenia nagrania jego przebiegu z udziałem D. M. (1). Ł. K. (1) zeznając w śledztwie /nie był słuchany przed sądem k.426v/ miał oczywiste powody by zaprzeczać, że cokolwiek wie i cokolwiek ma wspólnego z podpaleniem. W ocenie Sądu z dużym prawdopodobieństwem, biorąc pod uwagę wyjaśnienia i zeznania Ł. P. (1), to on razem z D. S. (1) udał się na stację paliw Lotos celem zakupu, na prośbę Ł. P., substancji użytej do podpalenia m..

Z kolei D. M. (1) w postępowaniu przygotowawczym zeznał, iż w inkryminowanym czasie przebywał wspólnie z Ł. P., Ł. K. i oskarżonym, razem z D. S. (3) przyglądali się jak samochód zostaje podpalony – zeznaniom tym nadano walor wiarygodności, gdyż były zgodne z depozycjami Ł. P. . Sąd uznał, iż ww. zataił jednak prawdę w jaki sposób Ł. P. wszedł w posiadanie substancji użytej do podpalenia i uczynił do celom umożliwienia uniknięcia przez D. S., osoby z nim spokrewnionej, odpowiedzialności karnej. Za całkowicie niewiarygodne sąd uznał zeznania złożone przez ww. przed Sądem jak i treści przedstawiane przez niego jako ustosunkowanie się do odczytywanych zeznań z postępowania przygotowawczego. O tym, że świadek zeznawał przed sądem nieprawdę świadczą najdobitniej czynności eksperymentu procesowego przeprowadzonego z jego udziałem, którego przebieg utrwalony kamerą

odtworzono na rozprawie. Warto w tym miejscu wskazać na wnioski opinii psychologicznej /k.394-397 akt II K 867/15 z której wynika, iż jest on zdolny do mówienia prawdy jednakże z uwagi na obronną postawę, zasłanianie się niepamięcią, niechęć do podawania szczegółów, zwłaszcza informacji dotyczących roli współuczestników zdarzenia, nie można wykluczyć, że jego relacja dotyczące przebiegu zdarzenia może nie w pełni odzwierciedlać całej posiadanej przez niego wiedzy.

Sąd nie znalazł powodów by odmówić waloru wiarygodności zeznaniom M. K. (1). Z jego zeznań wynika, iż 14 lutego 2015 roku gdy przypadkowo spotkał w G. m.in. D. M. (1) i D. S. (1), D. M. (1) przyznał, że zna sprawców podpalenia M., a z wiadomości przesyłanych między nimi (k.450-451 akt II 867/15) m.in. wynika, iż D. M. (1) był na miejscu zdarzenia w czasie podpalenia samochodu. Nadto świadek przyznał, iż w trakcie jednej z rozmów „przy piwie” z jednym z braci oskarżonego – D., ten powiedział mu, że jedną z osób biorących udział w podpaleniu m. jest D. S. (1).

Sąd dał również wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych, w tym protokołom, w szczególności protokołowi eksperymentu procesowego, danym o karalności. Zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Dokonując w niniejszej sprawie ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się także na dowodach rzeczowych w postaci płyty CD – z nagraniami monitoringu, eksperymentu procesowego oraz zdjęciami.

Sąd uznał za wiarygodną opinię Biura (...) w L. z zakresu badań antropologicznych. Niemniej jednak okoliczność, iż w opinii tej wykluczono, na podstawie badań morfologicznych głowy i twarzy oraz badań somatycznych i behawioralnych, jakoby to oskarżony był osobą widoczną na dowodowym nagraniu ze stacji paliw jako osoba płacąca za zakupione – nalane uprzednio nalewakiem do pojemnika – paliwo, to dowód ten nie stanowił podstawy do uniewinnienia oskarżonego od stawianego zarzutu. Wskazać należy, iż biegły nie zdołał przeprowadzić badań antropometrycznych. Dowodowe nagrania odtworzone na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 roku vide k. 610-611 korelują z depozycjami Ł. P. (1) i D. M. (1) złożonymi przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym. Nagranie z przebiegu eksperymentu procesowego z udziałem D. M. (2) wskazuje, iż to w śledztwie ww. zeznawał prawdę, a nie przed sądem, nagranie to wykazuje, iż dobrowolnie składał wówczas zeznania, wskazywał na obecność z nim i pozostałymi osobami w inkryminowanym czasie, w tym w momencie podpalania samochodu, oskarżonego D. S. (1) Z ostrożnością należało podejść do odtwarzania przez świadków – mężczyzn ubioru D. S. (1) w inkryminowanym czasie, w szczególności do opisu kurtki w jaka ten był ubrany. Nie budziło żadnych wątpliwości Sadu, iż oskarżony wieczór z 6 na 7 lutego spędził w towarzystwie (...), K. i D. M. (1). Z kolei odtworzony zapis monitoringu stacji paliw gdzie zakupiono paliwo użyte przez Ł. P. (1) do podpalenia M. potwierdza prawdziwość depozycji tegoż świadka – sprawcy podpalenia. Monitoring ten, a więc obiektywne źródło dowodowe, potwierdza depozycje Ł. P., iż to oskarżony i Ł. K. udali się po paliwo na stację paliw. Bowiern na dowodowym nagraniu pochodzącym tak z kamer usytuowanych na terenie stacji obrazujących dystrybutory jak i z wnętrza pomieszczenia stacji, widoczny jest wizerunek dwóch mężczyzn, którzy przychodzą na stację paliw. Jeden z tych mężczyzn osoba, co do której biegły stwierdził, że to nie jest D. S. (1) tankuje z dystrybutora do plastikowego pojemnika ciecz. Następnie pojemnik z cieczą przekazuje drugiemu z mężczyzn – w ocenie Sądu jest to D. S. (1), a następnie wchodzi do pomieszczenia stacji, gdzie dokonuje zapłaty za zatankowaną ciecz, po pewnej chwili widoczny jest drugi z mężczyzn wchodzący do tego pomieszczenia, który wraz z pojemnikiem udaje się w kierunku toalet. Należy w tym miejscu wskazać obrońcy, iż Sąd wyrokuje w oparciu o cały materiał dowody zgromadzony w sprawie, analizując dowody we wzajemnym powiązaniu, a nie jednostkowo w oderwaniu od innych dowodów.

Jako wiarygodną uznano opinie biegłych z zakresu badań chemicznych oraz pożarnictwa, z których wynika, iż przyczyną pożaru było użycie cieczy łatwopalnej, najprawdopodobniej cieczy ropopochodnej. Ciecz ta została wylana pod kołami przednimi samochodu oraz prawdopodobnie na przednie błotniki i tylny bagażnik, a następnie podpalona zapalniczką lub zapalkami w obrębie kół przednich. W substancji pobranej z podłoża pod tylną częścią pojazdu stwierdzono obecność węglowodorów ropopochodnych o cechach mieszaniny odparowanej benzyny silnikowej i nafty.

Oskarżony nie przyznał się do zarzutu, wyjaśniając, iż w czasie zdarzenia nie przebywał w G. razem z Ł. P., Ł. K. i D. M.. Nie rozpoznał też siebie na nagraniu monitoringu stacji paliw. Jego wyjaśnienia Sąd potraktował jako linię obrony, która została negatywnie zweryfikowana uznanymi za wiarygodne w całości czy w poszczególnych fragmentach depozycji Ł. P. (1), D. M., Ł. K. jak i ustaleniami poczynionymi przez Sąd w innej prawomocnie zakończonej sprawie karnej, wskazanej powyżej, gdzie został skazany z art. 278§1 k.k. za czy popełniony 6 lutego 2015 wespół z Ł. P., D. M..

Oskarżony nie stawiał się na rozprawie, nie skorzystał więc z tego uprawnienia, jego prawa reprezentował ustanowiony obrońca z urzędy, który co wynika z przebiegu rozprawy miał kontakt tak z oskarżonym, jak i członkami i jego rodziny – zagwarantowano więc oskarżonemu prawo do obrony tak pod względem formalnym jak i materialnym. Sąd nie uznał obecności oskarżonego na rozprawie za obowiązkową.

W chwili popełnienia przypisanych czynów oskarżony był osobą dorosłą w rozumieniu art.10§1 k.k.(a contrario), nie zachodziły przy tym okoliczności wyłączające jego poczytalność lub wskazujące, że nie zdawał sobie sprawy z bezprawności swojego zachowania. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż Sąd w pełni dał wiarę opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej w niniejszej sprawie na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Została ona wydana przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy oraz na podstawie badania sądowo-psychiatrycznego. Biegli zawarli w nich szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badania. Opinia ta jest jasna i pełna. Brak jest też jakichkolwiek wątpliwości, co do wiedzy czy bezstronności sporządzających je biegłych.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe dostarczyło wszystkich niezbędnych okoliczności do ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia rozpatrywanego w procesie, do dokonania pełnej i kompleksowej oceny sprawy – zarówno w zakresie winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej jego czynu, jak i wszystkich tych okoliczności, które mają wpływ na wymiar kary. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania winy oskarżonego w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, uzupełniono jedynie opis, w oparciu o wyniki odtworzenia zapisu monitoringu ze stacji paliw, o działanie wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą – najprawdopodobniej Ł. K. (1). D. S. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu tj. występku pomocnictwa Ł. P. (1) do zniszczenia cudzej rzeczy - samochodu osobowego marki M. o nr rej. (...) o wartości 105 tys. złotych poprzez dostarczenie Ł. P. (1) benzyny użytej przez tegoż do podpalenia ww. samochodu - kwalifikowanego z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 288§1 k.k. .

Zgodnie z treścią art. 288 § 1 k.k. penalizacji podlega zachowanie polegające na niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatnym do użytku cudzej rzeczy. Zachowanie sprawcy może przybrać zatem różne formy wskazane w przepisie. Przez niszczenie rzeczy należy rozumieć jej unicestwienie. Uszkodzenie rzeczy to taka zmiana jej materii, która powoduje, że nie może ona stale lub czasowo służyć w pełni celom, do których była przeznaczona. Z kolei czynienie niezdatnym do użytku obejmuje takie wypadki, w których rzecz nie została wprawdzie zniszczona ani uszkodzona, lecz mimo to nie nadaje się do użytku (np. wymontowanie z maszyny jej części). Rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstwa przewidzianego w tym artykule jest mienie. Przestępstwo określone w art. 288 § 1 k.k. w zakresie, w jakim może być popełnione przez działanie, jest przestępstwem powszechnym i może być popełnione przez każdy zdatny do ponoszenia odpowiedzialności karnej podmiot. Z kolei jedną z dwóch postaci niesprawczej współdziałania uregulowaną w art. 18 § 3 jest pomocnictwo. Artykuł 18 § 3 k.k. eksponuje ogólne ujęcie pomocnictwa jako ułatwienia innej osobie popełnienia czynu zabronionego, uzupełniając je przykładowym wyliczeniem relewantnych form udzielania pomocy. Należy stwierdzić, że pomocnictwo stanowi na gruncie kodeksu karnego odrębny typ czynu zabronionego, którego znamiona określone zostały w dwóch przepisach: art. 18 § 3 oraz odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym, przewidującym czyn zabroniony, którego popełnienie przez inną osobę ułatwia zachowanie pomocnika (por. wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2006 r., V KK 316/05). Z uwagi na niekompletność treściową art. 18 § 3 k.k. w trakcie procesu odczytywania znamion pomocnictwa zawarty w art. 18 § 3 zwrot "czyn zabroniony" zastąpiony zostaje jednostkową charakterystyką

normatywną zaczerpniętą z odpowiedniego przepisu części szczególnej lub przepisu pozakodeksowego. Właściwe znamię czynnościowe pomocnictwa ujęte zostało jako "ułatwienie" innej osobie popełnienia czynu zabronionego i uzupełnione przykładowym wyliczeniem czynności pomocniczych. Ujęcie w ustawie karnej pomocnictwa jako ułatwienia popełnienia innej osobie czynu zabronionego pozwala twierdzić, że "z istoty "pomocnictwa" wynika, że nie musi być ono warunkiem dokonania, a wystarczy, że ułatwiło dokonanie czynu zabronionego przez inną osobę i może być dla dokonania czynu przestępczego działaniem o nieistotnym znaczeniu, a podjęte zostało z zamiarem ułatwienia innej osobie dokonania czynu zabronionego. Pomocnik zatem nie działa w zamiarze wspólnego dokonania czynu zabronionego, ani też dokonania go na własny "rachunek", lecz jedynie w zamiarze wsparcia sprawcy. Współsprawca zaś działa z zamiarem wspólnej realizacji znamion na wspólny "rachunek" i podejmuje z tego punktu widzenia działania istotne zgodnie z podziałem ról" (wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 stycznia 2015 r., II AKa 258/14). W piśmiennictwie podkreśla się, że normatywna istota pomocnictwa nie została ograniczona formułą taksatywnego wyliczenia sposobów udzielania pomocy, co stanowi podstawę do uznania za realizację znamion pomocnictwa także takich działań, które nie zostały wymienione w art. 18 § 3 k.k., stanowią jednak ułatwienie innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Pomocnictwo fizyczne scharakteryzowane zostało przykładowo jako dostarczenie narzędzi, środka przewozu, udzielanie rady lub informacji. Użyty w art. 18 § 3 k.k. zwrot "narzędzia" należy rozumieć szeroko, jako pojęcie obejmujące wszelkie środki mające służyć do popełnienia czynu zabronionego. Narzędziem będzie zatem każdy przedmiot ułatwiający dokonanie czynu zabronionego, także ciecz, benzyna, energia, program komputerowy. Należy podkreślić, że w przypadku pomocnictwa fizycznego nie jest konieczny bezpośredni kontakt ułatwiającego z bezpośrednim wykonawcą, nie wymaga się także porozumienia między ułatwiającym a bezpośrednim wykonawcą. Możliwe jest ułatwienie przez dostarczenie narzędzi lub środka przewozu bez świadomości bezpośredniego wykonawcy, że przedmioty te zostały dostarczone przez pomocnika, możliwe jest także ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez pozostawienie narzędzi lub środka przewozu w miejscu, w którym ma nastąpić realizacja czynu zabronionego. Dostarczenie oznacza wszelką formę przekazania, udostępnienia narzędzi lub środka przewozu. Z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za pomocnictwo nie jest istotna forma prawna dostarczenia. Pomocnictwo nie musi charakteryzować się kauzalną relacją do czynu zabronionego bezpośredniego wykonawcy. Ułatwienie innej osobie popełnienia czynu zabronionego nie może być bowiem rozumiane jako umożliwienie jego popełnienia, a więc jako warunek konieczny (sine qua non) dokonania czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę. Zachowanie bezpośredniego wykonawcy nie stanowi elementu znamion pomocnictwa. Pomocnictwo, opisuje jedynie czynność lub zaniechanie obejmujące zachowanie polegające na ułatwieniu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Dla realizacji znamion pomocnictwa nie jest konieczne popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę. O realizacji, a więc o dokonaniu pomocnictwa decyduje wypełnienie przez ułatwiającego właściwych dla tej postaci znamion czynnościowych, innymi słowy, ułatwienie przez działanie lub zaniechanie innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Z perspektywy zachowania bezpośredniego wykonawcy pomocnictwo ma zatem charakter bezskutkowy. Zachowanie bezpośredniego wykonawcy, któremu popełnienie czynu zabronionego pomocnik ułatwia, jest "jedynie" wyobrażone przez pomocnika, tj. musi być objęte jego świadomością jako zdarzenie przyszłe oraz objęte określonym stosunkiem woluntatywnym. Trafnie w powyższym kontekście podkreśla się w orzecznictwie, że "dla prawidłowego przypisania odpowiedzialności za pomocnictwo konieczne jest określenie czynności wykonawczej oraz wskazanie konkretnego przestępstwa, którego popełnienie pomocnik ma ułatwić. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub w przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego. Musi więc obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Z uwagi na fakt, iż ustawowe ujęcie pomocnictwa przesądza, że polega ono na ułatwieniu popełnienia czynu zabronionego innej osobie, to mimo iż znamiona pomocnictwa nie wymagają podjęcia przez bezpośredniego wykonawcę jakiegokolwiek zachowania, to zarazem wskazują, że zachowanie pomocnika musi wywoływać określoną zmianę w świecie zewnętrznym. To zaś przesądza, że dla odpowiedzialności za pomocnictwo konieczne jest wywołanie przez zachowanie pomocnika rezultatu w postaci zmiany sytuacyjnej, przejawiającej się stworzeniem warunków, w których popełnienie czynu zabronionego przez inną osobę będzie łatwiejsze niż w sytuacji, gdyby pomocnik nie zrealizował swojego zachowania. Innymi słowy, podstawą odpowiedzialności za pomocnictwo mogą być tylko

takie zachowania, które "obiektywnie rzecz biorąc ułatwiają popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę". Mimo że do znamion pomocnictwa nie należy zachowanie bezpośredniego wykonawcy, zaś o dokonaniu pomocnictwa przesądza realizacja właściwej czynności sprawczej ujętej generalnie jako "ułatwienie" popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę, to znamiona pomocnictwa obejmują określenie osoby bezpośredniego wykonawcy, a więc podmiotu, na który nakierowane są działania lub zaniechania ułatwiającego. Trafnie wskazuje SN, że "pomocnictwem jest ułatwienie popełnienia czynu zabronionego (cum dolo directo albo cum dolo eventuali) innej osobie, czyli konkretnej osobie, ale niekoniecznie zindywidualizowanej w danym postępowaniu co do tożsamości" czego konsekwencją jest twierdzenie, że "o ile dla przyjęcia pomocnictwa niezbędne jest, znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym konkretnej sprawy, przekonanie sądu o tym, że istniała osoba indywidualnie oznaczona, względem działań której podejmowane były przez pomocnika czynności określone w dyspozycji przepisu art. 18 § 3 k.k. (oraz dyspozycji przepisu określającego znamiona przestępstwa, którego dopuszczał się sprawca), o tyle brak jest podstaw zarówno do twierdzenia, że osoba ta musi być z imienia i nazwiska oznaczona w czynie przypisanym pomocnikowi, jak i do twierdzenia, że personalia tej osoby muszą być znane pomocnikowi" (postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r., II KK 184/05). Przesądza to, że z perspektywy osoby ułatwiającej popełnienie czynu zabronionego znamiona pomocnictwa (tak samo jak znamiona podżegania) wymagają indywidualizacji osoby bezpośredniego wykonawcy. O dokonaniu pomocnictwa decyduje zatem wyłącznie realizacja znamion tej postaci (por. wyrok SN z dnia 2 października 2002 r., IV KKN 109/00). Pomocnictwo stanowi bowiem odrębny (od poszczególnych postaci sprawstwa, a także podżegania) typ czynu zabronionego, czego konsekwencją jest to, że możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności za pomocnictwo nie jest uwarunkowana uprzednim czy też równoczesnym uznaniem za winnego sprawcy wykonawczego (wyrok SA w Warszawie z dnia 9 marca 2006 r., II AKa 58/06, Apel. W-wa 2006, nr 3, poz. 11). Z dokonaniem pomocnictwa będziemy mieli do czynienia w czterech sytuacjach: ułatwienia przez pomocnika popełnienia czynu zabronionego oraz dokonania tego czynu przez bezpośredniego wykonawcę – i taką sytuacją zaszła w rozpoznawanej sprawie, paliwo dostarczone przez oskarżonego wspólnie z drugim mężczyzną Ł. P. (1) zostało przez niego użyte do podpalenia M., o czym obaj pomocnicy tj. S. i drugi z mężczyzn wiedzieli udając się po to paliwo na stację paliw-; ułatwienia przez pomocnika popełnienia czynu zabronionego oraz usiłowania dokonania tego czynu przez bezpośredniego wykonawcę; ułatwienia przez pomocnika popełnienia czynu zabronionego i podjęcia przez bezpośredniego wykonawcę czynności przygotowawczych; ułatwienia przez pomocnika popełnienia czynu zabronionego i niepodjęcia przez bezpośredniego wykonawcę żadnych czynności zmierzających do jego dokonania (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 21 czerwca 2000 r., II AKa 51/00). Pomocnictwo może zostać udzielone w czasie poprzedzającym podjęcie czynności związanych z popełnieniem czynu zabronionego, w trakcie przygotowania, usiłowania lub dokonywania czynu zabronionego przez inną osobę. Granicą odpowiedzialności za pomocnictwo jest moment zakończenia czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę. Strona podmiotowa pomocnictwa charakteryzuje się zamiarem, aby inna osoba popełniła czyn zabroniony. Pojęcie zamiaru użyte w art. 18 § 3 k.k. należy interpretować zgodnie ze znaczeniem nadanym mu przez art. 9 § 1 k.k., a więc jako zamiar bezpośredni lub wynikowy. "Udzielający pomocy musi chcieć, aby inna osoba dokonała przestępstwa, albo przewidując możliwość dokonania przez inną osobę takiego czynu na to się godzić" (wyrok SN z dnia 7 marca 2003 r., WA 8/03; postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r., II KK 184/05). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że "pomocnictwo z art. 18 § 3 k.k. może zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, za czym przemawia zwrot "kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego". Zamiar odniesiony jest do wszystkich znamion strony przedmiotowej pomocnictwa. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności lub nie wykonując ciężącego na nim obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego. Powinien on też obejmować świadomością, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego oraz w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy (por. wyrok SN z dnia 10 maja 1982 r., Rw 317/82; postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r., II KK 184/05). Udzielający pomocy na gruncie rozpoznawanej sprawy D. S. (1), co wynika z uznanych za wiarygodne depozycji Ł. P. (1), D. M. (1) jak i okoliczności faktycznych – zakup paliwa około północy przez osobę niedysponującą żadnym pojazdem do poruszania którego mogła zostać użyta, czy też do innych zgodnych z prawem celów, zarówno obejmował świadomością prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić Ł. P. (1), jak i miał świadomość znaczenia swojego zachowania – działania, w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie

popelnienia czynu zabronionego przez tą osobę. Każda bowiem myśląca istota ludzka ma świadomość, iż przy użyciu paliwa możliwe jest podpalenie i zniszczenie samochodu, a zapowiedz dokonania takiego zachowania przez osobą, której paliwa dostarcza jest zachowaniem niezgodnym z prawem i podlegającym odpowiedzialności karnej.

W związku z zmianą przepisów kodeksu karnego, Sąd przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. uznał, iż względniejsze dla oskarżonego, w tym w kontekście wyboru kary, jej rozmiarów jak i np. przy karze pozbawienia wolności rozważaniu kwestii warunkowego zawieszenia tej kary, będzie zastosowanie przepisów tego kodeksu w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku.

Sąd za przypisane D. S. (1) przestępstwo przy zastosowaniu art. 19§1 k.k. i 58§3 k.k. na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 34 §1 i 2 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. i 54§1 k.k. – wszak należy on do kategorii sprawców młodocianych. Oceniając zachowania oskarżonego, z uwzględnieniem treści art. 115 § 2 k.k., uznać należy, że społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu była niemała. Sąd zważył, iż oskarżony mógł odstąpić od przestępczego działania, realizacja przypisanego czynu wymagała pewnego czasu – udania się z drugą osobą na stację paliw, zakupu paliwa, powrotu i przekazania paliwa Ł. P. (1). Oskarżony działał z błahego, całkowicie irracjonalnego powodu, miał świadomość do czego posłuży zakupione i przekazane Ł. P. (1) paliwo. Na niekorzyść oskarżonego przemawia również jego karalność sądowa w dacie wyrokowania – w tym za przestępstwa podobne tj. skierowane przeciwko mieniu. Na korzyść oskarżonego należało natomiast przyjąć jego niekaralność w dacie czynu i obecne problemy zdrowotne związane z przebytem wypadkiem komunikacyjnym, które to jednak nie uniemożliwiają wykonania wymierzonej kary, oraz młody wiek.

Jednocześnie biorąc pod uwagę, iż oskarżony jest sprawcą młodocianym i prowadzi aktualnie ustabilizowany tryb życia Sąd uznał, iż wymierzenie kary pozbawienia wolności byłoby dla oskarżonego dolegliwością zbyt surową, zaś jego sytuacja materialna, brak dochodów, pozostawanie na utrzymaniu rodziców, wskazuje iż ewentualnej grzywny by nie uścił. Jakkolwiek art. 288 § 1 k.k. nie przewiduje sankcji w postaci ograniczenia wolności, jednakże na mocy art. 58§3 k.k. możliwe jest orzeczenie takiej kary w miejsce kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu wymierzenie kary 7 miesięcy ograniczenia wolności, a więc takiej o jaką wnioskował prokurator, spełni funkcje wychowawcze kary, stanowiąc dla oskarżonego realną dolegliwość oraz ukazując mu nieopłacalność popelniania przestępstw. Orzeczona kara ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny, będzie dla oskarżonego karą dolegliwą i przyczyni się do wykreowania u oskarżonego przekonania o niezasadności tego typu zachowania jakiego się dopuścił, jeszcze wdroży go do przestrzegania porządku prawnego i przekona o nieopłacalności wchodzenia na drogę przestępstwa. Również w odbiorze społecznym winna ona być uznana za karę sprawiedliwą i adekwatną do popelnionego przez oskarżonego występku. Uwzględnienie powyższych okoliczności doprowadziło Sąd do przekonania, iż karą adekwatną do stopnia szkodliwości społecznej popelnionego przez oskarżonego przestępstwa jak i do stopnia winy oskarżonego będzie kara 7 miesięcy ograniczenia wolności – a więc w dolnych granicach ustawowego zagrożenia - z obowiązkiem wykonywania ww. pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Zdaniem Sądu kara ograniczenia wolności w orzeczonej wysokości spełni cele kary w zakresie prewencji indywidualnej, wpłynie bowiem na oskarżonego wychowawczo i spowoduje, że nie będzie on w przyszłości popelniał przestępstw oraz spowoduje u niego przekonanie o nieopłacalności popelniania tego rodzaju przestępstw w przyszłości, jak również uczyni zadość wymaganiom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W przekonaniu Sądu to właśnie kara ograniczenia wolności w postaci odpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w sposób najpełniejszy spełni wobec oskarżonego cele kary, pozwoli mu odczuć konsekwencje swojego zachowania, pomoże ukształtować postawę odpowiedzialną społecznie.

W punkcie II wyroku Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności tj. zatrzymania w postępowaniu przygotowawczym.

W punkcie III wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego, kwotę 1549,80 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kwota ta jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia. Sąd nie znalazł podstaw by uwzględnić żądanie obrońcy i ustalić opłatę w wysokości aż 150 procent opłaty minimalnej /w niniejszej sprawie wynosiła 420 złotych/. Przedmiotowa sprawa nie należała do zawilych – ani stan faktyczny ani prawny nie był skomplikowany, nadto sam udział obrońcy w eksperymencie procesowym w toku rozprawy – na stacji paliw w związku z opinią (...) w L. – nie uzasadniały, aż tak znacznego podwyższenia przewidzianej w rozporządzeniu opłaty. Opłatę podwyższono, jednakże nie do 150 procent stawki podstawowej, – przede wszystkim w związku z braniem przez obrońcę udziału w czynnościach związanych z sporządzeniem ww. opinii.

Z uwagi na brak dochodów, pozostawieniem na utrzymaniu rodziców tj. biorąc pod uwagę aktualną sytuację majątkową oskarżonego, odstąpiono od obciążania go kosztami postępowania.